

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Piątek, 16 maja 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-łamowy. Nekrologia i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne ogłoszenia za wyraz

Teatr Polski
Cegielniana 63.
Pod dyktando: Fr. Ryckiewskiego

Piątek 16 b. m.

Matronka z musu

Sobota d 17 b. m. o g. 4 po poł
Popis gimnastyki rytmicznej i plastyki metodą Jaques Dalcroze'a pod kierunk. J. Maybaum-Zarzyckiej.

Sobota 17 b. m. o g. 7.30 wiecz.
Ostatnie występy Mary-Mrozińskiej
„Zachwycająca kobieta“

Niemcy się wciąż burzą i protestują...

Z Sejmu.

O nadużycia wyborcze. — O dodatek drożyzniany dla pracowników kolejowych. — Polska a Litwa. — Sprawa wypadków w Kolbuszowej.

Warszawa, 15.5.

O uznanie wyborów.

Na początku posiedzenia, poseł Seyda w imieniu komisji nietykalności poselskiej przedstawił wniosek o uznanie wyborów 219 posłów do Sejmu za ważne. Są to wybory nieprotestowane i niezakwestjonowane.

Pos. Bażyński omawia nadużycia wyborcze i krytykuje działalność kleru podczas wyborów. Na prawicy powstała wskutek tego wielka wrzawa protestu, na którą odpowiedziała też lewica.

Wniosek komisji przyjęto.

Drożyznianie dla kolejarzy.

Z kolei przystąpiono do punktu piątego porządku dziennego t. j. do sprawozdania komisji komunikacji w przedmiocie wniosku nagłego p. Łańcuckiego i towarzyszy w sprawie przyznania pracownikom kolejowym tymczasowo miesięcznego dodatku drożyznianego.

Pos. Tabaczyński mówi o rozpętaniu się orgii spekulacyjnej, na której cierpią najbardziej kolejarze.

Pos. Łańcucki popiera wniosek mniejszości i żąda większych dodatków drożyznianych dla kolejarzy.

Pos. Dąbski stawia wniosek, aby do dodatków, proponowanych przez większość komisji, dodać jeszcze 25 proc., następnie zaś ponieważ nie wszystkie koleje są pod zarządem państwowym, ale niektóre z nich są pod zarządem wojskowym i mają inne normy płac, przeto zgłasza wniosek, a właściwie rezolucję, że uchwała powyższa ma objąć pracowników kolejowych nie tylko z pod zarządu państwowego, ale też z pod zarządu wojskowego.

W głosowaniu przyjęto wniosek większości wraz z dodatkiem p. Dąbskiego.

Następnie odbyło się bez dyskusji pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie dóbr donacyjnych.

Na tym wyczerpano porządek dzienny i przystąpiono do wniosku nagłego p. Daszyńskiego w sprawie stosunku Rzeczypospolitej Polskiej do ziem W. Ks. Litewskiego

Wniosek ten opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić. Sejm oświadcza uroczyście, że Rzeczypospolita Polska nie zamierza wcielić do składu państwowego Polski ziem byłego W. Ks. litewskiego, na mocy jednostronnego aktu ciąż ustawodaw-

czych polskich. Rzeczypospolita dąży do uwolnienia ziem W. Ks. litewskiego z pod obcej przemocy i do umożliwienia narodom tych ziem do wypowiedzenia się co do losów swoich własnych i co do stosunku swego do Państwa Polskiego. Rzeczypospolita Polska dąży do łączności z narodami W. Ks. litewskiego na podstawie wspólnych interesów politycznych gospodarczych i kulturalnych. Wyraz prawnopństwowym tej łączności odpowiadać ma prawo każdego narodu decydowania o swoim losie.

Posel Daszyński, uzasadniając nagłość wniosku, powiada: Wiadomości już teraz oficjalnie stwierdzają, że cała polityka pokojowa świata zagranicznego, skoncentrowana w Paryżu, z niepewnością i niepokojem siedzi stanowisko młodego Państwa Polskiego wobec jego sąsiadów. Stanowisko to albo odpowiadać będzie ideałom samostanowienia narodów, a w takim razie musi być uznane z korzyścią dla Państwa Polskiego przez państwa sprzymierzone, albo da powód do podejrzeń i do oszczerstw, jakoby młode Państwo Polskie uwolnionymi święto z więzów rękami sięgało po cudzą własność i po cudze prawo. Sejm uznał nagłość innych wniosków, które właśnie wywołały ów niepokój za granicą. Prezydent ministrów udzielił nam dziś wyjaśnienie, z których wynika, że podejrzewano Polskę o imperializm i aneksjonizm. Minister nie może wrócić bez tego uspokojenia, że naród polski i Sejm nie myśli cudzej ziemi zabierać, że cudzą ziemię uwalniając nawet czyni to w tym celu, aby przyłączenie jakiegokolwiek tych ziem odbyło się wedle prawa samostanowienia narodów, wedle prawa swobody, wedle prawa uwolnienia tych ludów z więzów, dotąd na nich ciążących.

P. Głabiński: Przeciw wnioskowi względnie nagłości wniosku, tak jak tu został przedstawiony nikt w izbie się nie odezwie. Wszyscy bowiem jesteśmy tego zdania, że ludy zamieszkujące W. Ks. Litewskie powinny mieć prawo samostanowienia o sobie. Rezolucja p. Dąbskiego, którą przyjęto i dwa wnioski związku narodowo-ludowego i Piastowców zmierzają nie do czego innego, jak tylko do zabezpieczenia ludności polskiej w ołtarzu W. Ks. Litewskiego ciążącej ku Polsce prawo należenia do Polski. Jeżeli powstały pewne wątpliwości—to nie z naszej winy. Zaczęliśmy tylko wezwania rządu, aby poczynił wszelkie starania, aby ta Polska część Litwy mogła być połączona z Polską, zgodnie z wolą miejscowej ludności. Do wniosku nagłego p. Daszyńskiego stawiamy poprawkę nagłą. Zasada stanowienia o sobie narodów na ziemiach dawnego W. Ks. Litewskiego dotyczyć musi i tej części historycznej Litwy i Białor-

rusi, która ma większość ludności polskiej i ku Polsce ciążącej. Zgodnie z tym Rzeczypospolita uważa za swój obowiązek zabezpieczyć niewątpliwe prawa mieszkańców polskiej części Litwy i Białej Rusi do zjednoczenia z całością Ojczyzny i do wybrania swoich posłów do Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej.

Nagłość wniosku przyjęto.

O rozruchy w Kolbuszowej.

Przystąpiono do wniosku nagłego ks. Okonia w sprawie wysłania komisji śledczej do Kolbuszowej celem pokojowego załatwienia konfliktu między ludźmi a wojskiem. W tej samej sprawie postawił p. Witos wniosek nagły o wysłanie komisji śledczej z 7 członków.

Pos. ks. Okoń występuje przeciw temu, aby zaistnieć w Kolbuszowej przedstawiać jako wielki bolszewizm. Wojsko już tam niepotrzebne i mówca prosi o przyjęcie nagłości wniosku.

Pos. Seyda oświadcza, że wypadki te nie są takiej wagi, aby wymagały wysłania osobnej komisji sejmowej, tembardziej, że rząd wysłał już komisję, która ma rzecz zbadać na miejscu.

Minister spraw wojskowych generał Leśniewski od półtora tygodnia otrzymuje sprawozdania o zaburzeniach w środkowej Galicji. Z początku miały one charakter sporadyczny, ale rozmiary tych rozruchów zwiększyły się. Ruch ten uspokaja się obecnie. Rząd teraz wysłał komisję, w której skład wchodzi przedstawiciel ministerstwa spraw wojskowych, ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Na radzie ministrów zapadła uchwała, by zbadać tę sprawę, nie lekceważyć jej zupełnie; jeżeli będą winni, to ich ukarać. Ministerjum wojny nie może dopuścić do tego, aby w tych czasach kiedy my budujemy Polskę, działy się ekscesy przeciw komukolwiek bądź zwrócone. Gdy wróci komisja będą służył danymi.

Nagłość wniosku p. Witosy uchwalono i przyjęto również treść jego. Wyboru członków tej komisji śledczej dokona komisja prawnicza. Odbyło się jeszcze głosowanie nad wnioskiem p. Głabińskiego i tow., zawierającego poprawkę do wniosku p. Caszyńskiego. Nagłość poprawki przyjęto i odesłano wraz z wnioskiem p. Daszyńskiego do komisji zagranicznej.

Sensacyjne wiadomości polityczne.

(Anglia a fronty polskie. — Niezadowolone prawicy sejmowej. — Chce ona rekonstrukcji gabinetu).

Korespondent „Ill. Kurjera Codziennego“ w Krakowie donosi z Warszawy:

Położenie polityczne w Sejmie doznało poważnego zaostrenia. Już poprzednio prawica sejmowa niechętnie widziała zarządzenia Naczelnika Państwa odnośnie do Litwy, a zapartywanie to nie tylko nie zmieniło się, mimo faktu, iż prezydent ministrów Paderewski uznał trafność linii działania przyjętej przez naczelnika Piłsudskiego, lecz przeciwnie oziębiło dotychczasowy stosunek prawicy do prez. ministrów.

Ponadto nadeszły w ostatnim czasie informacje, które wykazywały, że przygotowanie akcji polskiej w Paryżu co do Gdańska i Ślązka Cieszyńskiego nie było dostatecznym i tylko interwencja Paderewskiego zdołała uzyskać zastosowanie plebiscytu co do Ślązka, a także lepsze widoki w sprawie Gdańska.

Rozdźwięk, wynikły na tem tle, uległ pogorszeniu wskutek pogłosek o postanowieniach, zmieniających pewne decyzje co do zamierzonych działań wojennych. Mimo zapewnień, że chwilowa zmiana decyzji nie podziela niekorzystnie na ostateczny wynik działań wojennych, zarządzone zmiany wywołały na prawicy bardzo ostry sprzeciw, a jeden z przywódców Związku narod.-ludowego „wyjaśnił“, że koniecznym jest, aby prez. ministrów Paderewskiego uwolnić od jego otoczenia. Akcja prawicy zmierza przeto do powołania takiego rządu, któryby utrzymał linię polityczną, zgodną z zamiarami tejże prawicy.

W związku z tem pozostaje rozstrzygnięcie, powzięte przez prezydenta ministrów Paderewskiego, który w piśmie do członka konferencji R. Dmowskiego polecił wstrzymanie likwidacji Komitetu polskiego w Paryżu.

Wedle informacji z pewnej strony nadeszła do Warszawy nota, wystosowana przez ang. min. spraw zagr. Balfoura, domagająca się wstrzymania pewnych zamierzonych i już przygotowanych działań wojennych polskich w Galicji wschodniej, a to pod zagrożeniem wstrzymania wszelkiego dozwodu do Polski z państw koalicji.

Ostateczne wyjaśnienie powodów wzburzenia na prawicy sejmowej uwytkła niżej podany telegram z Paryża, wymieniający fatalną linię demarkacyjną polsko-ukraińską, zaproponowaną przez angielskiego generała Bothę; jak wiadomo bowiem zaproponował on zawarcie rozejmu polsko-ukraińskiego na podstawie następującej linii demarkacyjnej: Rzeka Bug na północnym wschodzie do zachodniej granicy powiatu drohobyckiego, na południowym zachodzie. Według tego projektu pozostałyby Lwów pod Polską, a obszar naftowy Drohobycz pod ukraińską okupacją.

Ruch handlowy między Francją a Polską.

"Journal des Debats" 7 b. m.) zwraca uwagę na trudności komunikacyjne między Francją a Polską, zapowiadając ich polepszenie:

"Odtąd — pisze — będą zarezerwowane dwa wagony dla przemysłowców i kupców francuskich w wojskowym pociągu żywnościowym, który codziennie idzie z Paryża do Warszawy przez Modenę, Mediolan, Weronę, Tarvis, Klagenfurt, Wiedeń i Bogumin.

Transport towarów przez Szwajcarię, Austrię i Czechy jest trudny, gdyż koleje szwajcarskie cierpią na brak węgla, a są zawałone środkami żywności, przeznaczonymi dla Austrii. Jest jednak nadzieja, że niebawem i tą drogą pójdzie pewna ilość pociągów".

Wywóz paskarski zagranicę trwa dalej.

W swoim czasie pisaliśmy o masowym wywozie tłuszczów do Wiednia z Krakowa przez stację graniczną Piotrowice. Mimo akcji w całej prasie wywóz zagranicę tłuszczów za legalnymi (1) certyfikatami biura wywozu i przywozu trwa dalej i to na wielką skalę.

Najlepszym obrazkiem, jak ogalają paskarze kraj z tłuszczów, jest fakt, że pewna osoba podczas przeprowadzania rewizji na tej stacji w jednym tylko wagonie zauważyła cały szereg osób, które za legalnymi certyfikatami wywoziły z kraju tłuszcze. I tak: Leopold i Marja Bleschnerowie w Białej na dwa osobne pozwolenia wzięli 36 kg. słoniny i wędzonki; Stefan Stepień wioził na pozwolenie L. 2751—22 kg. tłuszcza, a na drugie pozwolenie 40 kg. słoniny i 20 kg. cukru. Pozwolenia te ważne były na czas od 1—15 maja, w którym to czasie mógł Stepień kilkakrotnie swój proceder powtórzyć.

Władze graniczne polskie w Piotrowicach są bezsilne wobec paskarzy, trudniących się wywozem, gdyż paskarze zasaniają się legalnymi certyfikatami krakowskiego biura wywozu i przywozu.

Watykan i Francja.

Rzymski korespondent "Corriera" donosi, że widać jasno zarówno w kołach Watykanu, jak francuskich, tendencję nawiązania stosunków oficjalnych. Dowodzi tego odpowiedź Clemenceau na powinszowanie papieskie z racji ocalenia, dowodzi również to, że kardynał Amette przed odjazdem do Rzymu był przyjęty przez Clemenceau i zawiózł jego uszanowanie papieżowi; po powrocie stamtąd również był przyjęty przez prezesa ministrów. Według korespondenta jednak, istnieją jeszcze trudności w załatwieniu tej kwestji. Wraz ze zwycięstwem Francji i przyłączeniem do niej Alzacji i Lotaryngji zaświtały nowe nadzieje w kołach sprzyjających pogodzeniu. Ktoś wystąpił z propozycją mianowania legata Alzacji i Lotaryngji przy Watykanie. Korespondent nie sądzi jednak, aby Francja się na to zgodziła.

Polityka żydów w Anglii.

(Zmiana względem żydów).

Dzienniki angielskie różnych odcieni stwierdziły fakt niewątpliwy, że żydzi stoją na czele ruchu bolszewickiego na wschodzie, a i w Anglii biorą wybitny udział w agitacji pro-bolszewickiej. Przeciw temu wystąpiło 10 wpływowych żydów-anglików, potępiając prąd, nurtujące żydostwo, a szkodliwe dla interesów angielskich.

Protest dziesięciu wybitnych żydów angielskich, którzy z Rotszyldem na czele wystąpili przeciw udziałowi żydów w ruchu bolszewickim i nacjonalistycznym, spotkał się z stanowczym sprzeciwem organizacji socjalistycznych w Anglii Federacja sionistyczna w Anglii mianowicie, powzięła następującą jednomyślną uchwałę: "Zebranie londyńskiej Rady sionistycznej, reprezentującej przeszło 80 synagog, towarzystw i innych instytucji żydowskich, protestuje sta-

nowczo przeciw listowi, ogłoszonemu przez wybitnych anglo-żydów w "Morning Post", i odrzuca zawarte w nim podejrzenie, jakoby istniał odłam powszechności żydowskiej w Anglii, któryby popierał idee bolszewickie".

Powyższy list i protest wywołany w prasie żydowskiej w Anglii polemikę, wobec której anglicy nie ukrywają obecnie zdumienia.

I tak "Morning Post" stwierdza, że sympatie bolszewickie żydów nie ulegały wątpliwości. Tylko pisać o nich nie wolno! Gdy np. któryś dziennik przytoczył, że "Jewish Chronicle" nazwała bolszewizm "nadzieją ludzkości", natychmiast powstał w prasie żydowskiej rejtach: "Jewish World" oświadczył, że było to sobie tak tylko żartem, a dr. Samuel Daiches tłumaczył, że jak żyd pisze "bolszewizm", to czytać trzeba "ewolucja". A że tych dziesięciu anglików moższowego wyznania czytało po prostu, jak napisano "bolszewizm", więc zaraz wymyśla się im od paskudnych zdradców!

Kronika

— Z Ministerstwa skarbu. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje, że Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie, oraz wszystkie jej oddziały zakupują z polecenia ministra skarbu złoto i srebro dla przyszłego Banku polskiego po cenie nominalnej. Dyrekcja Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej zwraca się do wszystkich obywateli Polski z wezwaniem, aby przyczynili się do zgromadzenia zapasu kruszcowego, który będzie podstawą naszej przyszłej waluty.

Zakupione, oraz składane darmo suny ogłaszane będą w miesięcznych bilansach pod nazwą: Złoto i srebro dla Banku polskiego.

— Podział odzieży amerykańskiej. W ministerium pracy odbyło się posiedzenie w sprawie podziału odzieży amerykańskiej, której przybyło blisko 6.700 skrzyń. Z tego przeznaczono 700 dla Warszawy, 540 dla Łodzi itd. Postanowiono nie sortować ubrań, lecz wysyłać całe skrzynie do różnych miejscowości bez względu na zawartość tych skrzyń. Rozdziałem zajmować się będą sejmiki powiatowe i komitety R. G. O. Odzież rozdawana będzie bezpłatnie.

— Nowa linja telefoniczna Kraków—Warszawa. Na wniosek krakowskiej dyrekcji poczty i telegrafów w niedługim czasie wprowadzone będzie nowe wygodne połączenie telefoniczne między Krakowem a Warszawą przez Miechów, Kielce, Radom i Grótec. Wprowadzone mianowicie będą nowe zupełnie dwie linje telefoniczne. Przewodniki będą miedziane. Roboty od strony Warszawy już rozpoczęto.

— Pierwsza jaskółka. Otrzymałmy bardzo dobrą wiadomość, a mianowicie doszło do porozumienia między robotnikami a fabryką Geyera i w najbliższym czasie należy się spodziewać uruchomienia fabryki, która zatrudni narazie około 400 robotników.

Oby przykład tej ugody wywołał szereg innych, aby w ten sposób zadymili się kominy fabryczne, a przez to zniknęły rzesze bezrobotnych.

I zapewne byłoby to możliwe przy dobrej woli robotników, którzy przecież powinni pędzić od siebie agitatorów bolszewickich, a z drugiej strony, jeżeliby fabrykanci poszli śladami p. Geyera.

— O zakaz wyrobu piwa i wódki. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono wystąpić do ministerjum aprobowacji w sprawie zakazu wyrobu piwa w browarach łódzkich, w celu zużycia jęczmienia przeznaczonego na piwo, na wyrób kaszy dla ludności miejskiej. Prócz tego postanowiono zwrócić się do ministerjum aby zamiast na wyrób spirytusu zapasy ziemniaków wyznaczać na potrzeby ludności.

— Strajk kolejowy — nie doszedł do skutku. Ruch kolejowy wczoraj zarówno w Warszawie, jak i na prowincji, nigdzie nie został przerwany. Również w warsztatach kolejowych praca odbywała się normalnie i nie było nawet prób urządzenia strajku.

— Jeńcy rosyjscy w Łodzi. W Łodzi internowano jeńców wojennych z ar-

mii bolszewickiej, a mianowicie oficerów, którzy przy zbliżeniu się wojsk polskich, porzucali bandy sowieckie i przeszli na stronę wojsk polskich.

— Wyrafinowane paskarstwo. Komisja sądowna przy łódzkim urzędzie walki z lichwą i spekulacją rozważała sprawę wykrycia towarów, gromadzonych w pomieszczeniach fabrycznych firmy K. Szajblera, sprzedawanych po cenach paskarskich przez dyrektora firmy Oskara Rinowa i jego syna. Towary te podlegały rekwizycji, gdyż stanowiły artykuły opatrunkowe, których brak tak dotkliwie dąże się odczuwać w armii walczącej. Jak podawaliśmy w swoim czasie było tam 2416 funtów waty przedwojennej, 1425 funtów gazy opatrunkowej, 2 skrzynie płócienc i barchanu, 1 skrzynia papierosów, 17 skrzyń z białym lizna po zlikwidowaniu przytułisko św. Anny i t. p. Przedmioty te skonfiskowano i zarekwirowano na rzecz wojska, zaś sentencją komisji sądownej skazano dyrektora Rinowa seniora, na zapłacenie 10000 mk. grzywny i miesiąc aresztu, Oskara Rinowa juniora na 10000 mk. grzywny i tak samo miesiąc aresztu, zarządzającą szpitala Szajblerowskiego, Albertynę Schpecht na 2 tygodnie aresztu, Selmę Seifert na tydzień aresztu za ukrywanie artykułów powyższych.

Rinowowie zbiegli i ukrywają się przed wymiarem sprawiedliwości.

— Tydzień dla żołnierza. Towarzystwo Pomoc dla Żołnierza Polskiego urządza od 1-go do 10-go czerwca wielką kwesję p. n. "Tydzień dla Żołnierza".

— Przeciwko spekulacji artykułami amerykańskimi. Za spekulację słonina amerykańska M. Kamuszewicz z ul. Konstancynowskiej nr. 22 skazany został przez Urząd walki z lichwą i spekulacją na zapłacenie pół tysiąca marek grzywny i miesiąc aresztu, oraz konfiskatę towaru.

Herszowi Goldbergowi z ul. Kruczej nr. 6 skonfiskowano cukier i mąkę amerykańską, któreimi spekulował, oraz skazano go na zapłacenie 300 mk. grzywny i miesiąc aresztu. Tak samo skonfiskowano 4 pudy mąki Chaskinowi Penczerowi z Młynarskiej 26 i skazano go na zapłacenie 500 mk. grzywny lub 1 miesiąc aresztu.

Wyrok co do Ignatowicza za wykryte u niego 30 puszek mleka zepszonego amerykańskiego, sprzedawanego po 5 mk. za puszkę, odesłany będzie do zatwierdzenia do Warszawy.

— Z Rady Szkolnej okręgowej. W sprawie awansu służbowego nauczycielstwa, w myśl § 14 o stabilizacji, przyjęto do wiadomości na posiedzeniu Rady Szkolnej, że zgodnie z uchwałą tędnych z poprzednich zebrań sprawa ta była przekazana komisji likwidacyjnej do wypowiedzenia się oraz, iż rzeczona komisja w niedalekiej przyszłości sprawę tę rozpatrzy.

— Za fałszowanie mleka. Wczoraj policja powiatowa otrzymała 36 nakazów ścigania kar, nałożonych na mieszkańców okolicznych za fałszowanie mleka. Wysokość kar wynosi od 50 do 200 mk. Oprócz tego winni płacić koszty badania mleka.

Pomimo tak surowych kar, fałszowane mleko ciągle się w sprzedaży spotyka.

— Zabawa taneczna. Zarząd Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich urządza w Domu Ludowym przy ul. Przejazd 84, dla swych członków i ich rodzin, oraz dla wprowadzonych gości, zabawę taneczną w dniu 17 maja r. b. t. j. w sobotę o godz. 7 wiecz. Wejście na zabawę za biletami.

— Skład paskarski. Wczoraj, w mieszkaniu prywatnym Abkina Przygoźy (Cegielniana 45) wykryto składowców, przetrzymywanych w celu paskowania cen. Zarejestrowano i opieczetowano: 852 tuziny guzików do bielizny, 14 resztek towaru łokciowego na ubrania męskie, sztukę jedwabiu, 6 resztek cienkiej tkaniny, 7 sztukek towaru na palta i około 300 garniturów inężkich.

— Fabryka papierosów. Wczoraj policja przy ul. Dzielnej № 35 wykryła fabrykę papierosów. Skonfiskowano 475 sztuk gotowych papierosów i z górą 1000 sztuk gisz, które odesłano do Wydziału Skarbowości.

— Krewki kamienicznik. Józefa Kubiak (Krzywa 5) zameldowała policji, że onegdaj gospodarz, Karol Rodlof, powróciwszy do domu w stanie niannym, pochwylił ją w sieni i, żądając zapłacenia komornego, pobił ją, a nadto podczas szamotanania się, porozrywał na niej odzienie. Krawkiego kamienicznika pociągnięto do odpowiedzialności.

— Tajne gorzelnie. Wczoraj policja wykryła tajne gorzelnie: w mieszkaniu Marji Fercho przy ul. Jakóba 18 i u Jana Guzega przy ul. Dębowej 24.

W obu wypadkach skonfiskowano aparaty i znaczne zaciery.

— Hojność rzezimieszka. Onegdaj na dworcu warszawskim aresztowano Władysława Wydbeka, mieszkańca Warszawy, który usiłował wyciągnąć pieniądze z kieszeni Michała Szlagmana. W drodze do aresztu Wydbek dał policjantowi 100 marek wykupu, które tenże złożył do protokołu w Komisariacie.

— Zatrzymanie fabrykanta. Wczoraj robotnicy fabryki Eljota Landau ul. Piotrkowska 73 zatrzymali go i żądali wypłacenia zapomogi w wysokości 150 mk. na osobę. Interwenjowała policja, wobec czego fabrykanta oswobodzono.

Z teatru.

"Pani Prezesowa", farsa w 3 aktach Henequina i Webera.

Na pierwszy swój występ, powabna artystka teatrów warszawskich p. Mary Mrozińska wybrała jedną z najlepszych fars doskonałej spółki autorskiej Webera i Henequina.

W roli uroczej artystki Gobetty p. Mrozińska rozwinęła cały swój wdzięk i finezję, i ośniewała pieć męską powabem wdzięków przyrodzonych — a zaś pieć słabszą, spragnioną widoków najświetszych mór stolicy, pięknymi modelami dzieł sztuki krawieckiej i modniarskiej.

Publiczność przyjmowała gością oraz dzielnie jej sekundujących artystów b. serdecznie.

Na specjalne podkreślenie zasług pp.: Wierzejska, Tatarakiewicz i Wiśniewski.

P. Rychłowska, "prezesowa" zaliczyć może śmiało do najlepszych ról swego repertuaru, arcykomicznie ubrana i doskonale ucharacteryzowana, gra i wyglądem wzbudzała wybuchy śmiechu.

Przedstawienie wczorajsze było zarazem pożądanym wieczorem artysty i reżysera p. K. Tatarakiewicza. Ulubieniec publiczności łódzkiej przeniósł się do Warszawy gdzie w teatrze Praskim obejmuje również stanowisko reżysera.

J. S.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Ponieważ sezon zimowy w Teatrze Polskim został przedłużony do 1 czerwca, przypadają nam jeszcze dwa abonamentowe przedstawienia. Wobec tego na środe 21 maja wybrałmy przepiękny wodewil-operetkę w 4 aktach p. t.

NITOUCHE

z p. Janiną Staszewską w roli tytułowej.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach niższych, do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty lub kuponu, zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 15 maja:

Front galicyjski: Na odcinku Chyrowskim nieprzyjaciel uszkodził most pod Barszczowicami i zerwałszy połączenie telefoniczne pomiędzy Posadą Chyrowską a Dobro-

millem zaatakował bardzo znacznymi siłami pozycję naszą na tym odcinku. Nasz kontratak zmusił ukraińców do ucieczki zadając im bardzo dotkliwe straty. Na południe od Lwowa silny oddział ukraiński uderzył na Solonkę Małą i Porsznę i zdołał chwilowo posunąć się, aż po Sokolniki. Kontratak nasz odrzucił nieprzyjaciela do pozycji wypadowych. Na północ od Lwowa oddziały nasze zdobyły Kuliów i Mierzyce. Podczas akcji tej lotnicy nasi wykonali kilka lotów drużynowych ostrzeliwując z kulomiotów niechęć ukraińską i obrzucając bombami okopy nieprzyjacielskie. — Podczas jednego z ataków zginęła śmiercią bohaterką por. piloci: Kostrzewski i Motylewski.

Front wołyński: Na północ-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego wojska nasze sforsowały Stochód zajmując Sokół i Perespa. Na południe i wschód od Włodzimierza wołyńskiego zajęto Poryck, Lokacze, Dubrowę i Sadowe. Walki w toku. Nieprzyjaciel ponosił bardzo ciężkie straty, tracąc 12 kulomiotów i dużo innego materiału wojennego, oraz znaczną liczbę jeńców.

*W zastępstwie Szefa sztabu generalnego
Haller pułkownik.*

Co mówi o pokoju sejm pruski.

POZNAŃ, 16.V. (PAT) Z Berlina donoszą: W pruskim zgromadzeniu narodowym odbyła się również wielka debata, celem zaprotestowania przeciwko traktatowi pokojowemu. Wszyscy mówcy z wyjątkiem niezawisłych socjalistów, którzy zachowali zmysł życia realnego i oświadczyli się za podpisaniem traktatu, stanęli po stronie rządu i nacjonalistów. Uznano traktat pokojowy za niewykonalny, zabójczy dla Niemiec i niemożliwy do przyjęcia. Zaznaczyć należy, że zwłaszcza posłowie kobiety starały się wyrazić niemożliwość przyjęcia traktatu i wyraziły nadzieję, że naród niemiecki zwróci się przeciw traktatowi.

Kampanja o Górny Śląsk.

POZNAŃ, 15.V. (PAT) Prasa berlińska jakby na dany z góry znak rozpoczęła obecnie namłgłą kampanję o Górny Śląsk. Wszystkie dzienniki berlińskie rozwodzą się w długie artykuły o wartości Ślązka Górnego dla Niemiec i starają się wykazać, że oddanie go Polsce jest bezwarunkowo niemożliwe.

"Utrzymać placówki germanizacyjne!"

BERLIN, 15.V. (PAT) — Rząd pruski wydał odezwę, wzywającą wszystkich niemieckich urzędników i nauczycieli na kresach wschodnich do wytrwania na stanowisku tak długo, jak tylko to będzie możliwe. — Rząd rzeszy zaopiekuje się ich rodzinami, ich przyszłość jest zapewniona.

Międzynarodowy kongres robotniczy przeciw traktatowi

BERLIN, 15.5. — "Vossische Zeitung" donosi z Wersalu: Komitet wykonawczy międzynarodowej konferencji robotniczej w Paryżu zwrócił się do Rady Czterech z protestem przeciwko wielu postanowieniom traktatu pokojowego. Protest domaga się między innymi:

- 1) Niemcy i Rosja przyjęte zostają natychmiast do związku narodów;
- 2) państwa koalicji mają oświadczyć się za rozbrojeniem i wyrzec się polityki, opartej na systemie militarnym;
- 3) międzynarodowa konferencja robotnicza wita wyzwolenie Polski, protestuje jednak przeciwko odczerpaniu Prus Wschodnich od Niemiec;
- 4) konferencja uznaje prawa Francji i Polski do żądania terenów węglowych.

Co do okręgu Saary to postanowienia traktatu pokojowego poszły jednakowoż za daleko; 5) pozbawienie Niemiec przez koalicję ich kolonii, jest dążnością, opartą na imperializmie.

Delegacja Austrii Niemieckiej w Paryżu.

PARYŻ, 15.5 (PAT). — Radio warsz. Delegacja austriacka przybędzie dziś wieczorem na jeden z dworców paryskich, którego nie podano do publicznej wiadomości. Uda się ona samochodami do Saint Germain. Władze miejskie w Saint Germain wzywają ludność do zachowania spokoju unikania wszelkich demonstracji i niezapominania o szacunku należnym zwyciężonym. Przy ceremonii wręczenia traktatu pokojowego będą obecni przedstawiciele: Serbji, Czarnogórze, Rumunii, Francji, Anglii, Włoch, Japonii, Ameryki, Belgji i republiki Santmarino. Jugosławia, Czechy i Polska nie wezmą w niej udziału. — Wręczenie traktatu odbędzie się zapewne w połowie przyszłego tygodnia.

Ewakuacja Mohylewa.

MOHYLEW, 15.5 (PAT) K. B. P. donosi: Bolszewicy rozpoczęli ewakuację Mohylewa. Miasto to mianiac powiatowem a Homel gubernialnym. Ogłoszono pobór rocznika 1899. Odbywa się rejestracja mężczyzn od 16 do 40 lat. Ludność odmawia rekruta. Bolszewicy powołują na front 10 proc. członków bolszewickich związków zawodowych. Czerwona armia w wielu wypadkach odmawia posłuszeństwa. Personal kolejowy usposobiony antybolszewicko. Ludność w Mohylewie pozbawiona jest żywności i opału. Bolszewicy ograbili kościoły. Wzburzona ludność wiejska protestowała gorąco. Protesty osiągnęły skutek i pozwracano pograbione rzeczy. Podczas rewolucji w kościele jako widzowie obecni byli żydzi, w czapkach stojący. Nastroj ludności przygnębiony.

Aresztowanie za opór władzy.

MINSK MAZOWIECKI, 15.5 (PAT) Dnia 11 b. m. w chwili kiedy w tu-tejszym żydowskim domu ludowym odbywało się niedozwolone przez władze zebranie wkroczyła policja i aresztowała 2 członków zgromadzenia, Sucheckiego i Janusza, pierwszego za odmówienie w imieniu zgromadzonych wyjaśnienia o celu zebrania i stawianie oporu władzy, drugiego za opór władzy.

Aresztowanie komunistów.

BRZEZINY, 15.5 (PAT) Na zlecenie prokuratora łódzkiego sądu okręgowego osadzono w więzieniu łódzkim za propagandę komunistyczną mieszkańców Tomaszowa, Marcelego Dietrycha i Maksa Wenlanda.

Zamknięcie fabryk w Żyrardowie.

WARSZAWA, 15.5 (wl.) W dniu 18-ym b. m. ma nastąpić zamknięcie fabryk żyrdowskich, skutkiem czego tysiąc ludzi, którzy obecnie jeszcze pracują, znajdzie się na bruku, powiększając liczbę łaknących dziś pracy. Wszyscy urzędnicy i robotnicy wspomnianych fabryk mają już wymówione miejsca.

Zamknięcie fabryki spowodowane jest brakiem gotówki, wszystkie bowiem kapitały, jakie były w posiadaniu dotychczasowego zarządu, zostały wyczerpane.

Jak utrzymują, na zamknięcie fabryki wpłynęło i to, że robotnicy nie licząc się z chwilą podburzani przez bolszewików, stawiają co pewien czas nowe żądania.

W. ks. Mikołaj kandydatem koalicji na cara?

PARYŻ, 15.5. Donoszą, że w Paryżu toczą się obecnie rokowania między

miarodajnymi sferami koalicji a wielkim, ks. Mikołajem Mikołajewiczem w sprawie wciągnięcia Rosji do pertraktacji pokojowych. Koła polityczne koalicji oczekują blizkiego upadku bolszewików w Rosji. Koalicja czyni poważne przygotowania do przywrócenia w Rosji monarchii. Wielki ks. Mikołaj Mikołajewicz uchodzi za najpoważniejszego kandydata na cara Rosji.

Mądre zdanie socjalistów francuskich.

WARSZAWA, 14.V. — Korespondent "Kurieru Warsz." z Paryża donosi: Kilka dni temu, na posiedzeniu poufnym kongresu socjalistycznego w Amsterdamie, panowie: Cochín, Longuet i Mayeras z lewicy socjalistycznej wypowiedzieli to zdanie:

"Rewolucja we Francji jest niemożliwa; niemożliwa i niepotrzebna, gdyż drogą pokojowej ewolucji warstwy pracujące otrzymały więcej, niż by mogły osiągnąć przez gwałtowne i zbrojne wystąpienia".

Ostatnie Telegramy.

Koalicja postawiła sprawę ostro!

PARYŻ, 15.5 (PAT) Radio pozn. "Petit Journal" pisze: Ententa odrzuci wszelkie próby hr. Brockdorf Rantzau, zmierzające do nawiązania dyskusji na konferencji pokojowej. Niemcy będą musieli pokój podpisać.

Odpowiedź Clemenceau.

PARYŻ, 16.5 (PAT) Havas Hr. Brockdorf-Rantzau przedłożył konferencji pokojowej projekt międzynarodowego prawodawstwa pracy, do którego według niego powinny przystąpić wszystkie państwa, Clemenceau odpowiedział, że rozwiązanie tej sprawy będzie łatwiejsze, gdy przemysł będzie oswobodzony od ciężarów nałożonych przez niemiecki militarizm.

Czyżby wojna naprawdę?

(Niemieckie zdenerwowanie)
POZNAŃ, 16.5 (PAT) — W Olsztynie rozeszła się pogłoska, że Polska wypowiedziała Niemcom wojnę. Widać z tego, że wśród Niemców panuje wielkie zdenerwowanie. W Szczytnie obiegała znów pogłoska, że wojska polskie przekroczyły granicę Mazur i znajdują się już w Miłborgu i Działdowie. Niemcy obawiają się, że polacy będą palić i mordować.

BERLIN, 15.5. — (PAT) — Po olbrzymiej manifestacji na placu królewskim pociągnął tłum pod hotel Adlon, gdzie mieszkają reprezentanci państw ententy i wznosił wrzaski przeciwko Clemenceau i Wilsonowi. Spiewano poza tem pieśni: "Die Wacht am Rhein" i "Deutschland, Deutschland über Alles". Ostatecznie sprowadzono wojsko rządowe samochodami, które siłą rozpedziło demonstrantów.

Jak się to im nie sprzykry...

BERLIN, 16.5. (PAT) Odbyła się tutaj ponownie olbrzymia manifestacja protestująca przeciwko podyktowanemu warunkom pokojowym. Manifestację zorganizowali tym razem socjaliści większości. Wygłoszono szereg mów skierowanych przeciwko entencie i polakom. Socjaliści wypowiedzieli się jednomyślnie, że Polsce nie należy oddać ani płdźzi ziemi, że należy przygotować się do obrony Poznańskiego, Prus zachodnich i Ślązka. W podobnym sensie przemawiał i Scheidemann. Mowę jego cechowała głęboka nienawiść do narodu polskiego. Wogóle cały socjalizm niemiecki stał się zwarta lawą przeciwko postanowieniom ententy.

BERLIN, 16.5 (PAT) Kongres przedstawieli senatu i korporacji studenckich w Berlinie reprezentujący 73 wszechnice, postanowił na propozycję ministra obrony, Noskego wzywać natychmiast wszystkich zdolnych do broni studentów, do walki o krasę wschodnie.

Otwarte prowokacje.

GDĄŃSK, 15.5 (PAT) — Tutejszy niemiecki "Volksblatt" wydał, jak wiadomo, przed kilku dniami odezwę, podpisaną przez gen. Belowa, komendującego w Gdańsku i nadprezydenta Prus wschodnich, Jagowa, wzywającą do stawienia zbrojnego oporu polakom.

GDĄŃSK, 15.5 (PAT) — "Gazeta Gdańska" donosi: W ubiegłą niedzielę, odbyło się posiedzenie "Volksratu", na którym zastanawiano się nad sposobem zwalczania polaków. Przedstawiciel generalnej komendy major Wagner oświadczył, że generalna komenda poczyniła już wszelkie przygotowania, aby z jak największymi siłami wystąpić przeciw polakom. Twierdził on dalej, że siły wojskowe wystarczą, gdyż w najbliższych dniach oczekiwano należy w Gdańsku powrotu wojsk niemieckich z pod Libawy, które zaraz staną do walki z polakami.

Gdzie już nie szukają Niemcy ratunku!

BERLIN, 16.V. (PAT) Pisma tu-tejsze donoszą: Biskup paedemborski przesłał nuncjuszowi papieskiemu w Monachjum pismo z prośbą o pośrednictwo u Ojca św. i o wstawienie się u ententy, ażeby złagodzone warunki pokojowe.

Skutki niejasnej polityki

(Polacy i cześci.. niezadowoleni)
PRAGA, 16.5. (PAT) Biuro prasowe krak. del. donosi: Na czeskim zgromadzeniu narodowam w dniu wczorajszym wniósł poseł Behynia interpelację z powodu wiadomości nadeszłej z Paryża, donoszącej, że sprawa Ślązka ma być załatwiona na szkodę Czechów. P. Behynie oświadczył, że gdyby Czechom zabrano kolei koszycko-bogumińska, to odciełoby ich od Słowaczyny, zaś utrata rewiru węglowego Karwina byłaby za groźeniem czeskiej produkcji przemysłowej i wogóle całego życia ekonomicznego republiki. Wobec tego zapytanie interpelant, czy rząd jest gotów bez zwłoki przedstawić zgromadzeniu narodowemu rzeczywisty stan rzeczy w Paryżu odnośnie do Ślązka cieszyńskiego, powtóre, czy rząd jest gotów podać tę interpelację do wiadomości zastępców czeskich na konferencji pokojowej w Paryżu, celem poinformowania o niej inne czynniki pokojowe.

fiary.

Na Skarb Narodowy.
Uczennice kl. III Szkoły Z. Pełkowskiej zamiast prezentu na imienin dla przelóżonej Zofii Pełkowskiej, Mk 24.80 fen 69 kop. miedzią Mk. 2. 75 fen nikiem. 45 kop srebr 1 pieniążek miedziany
Dzieci Szkoły, wsi Ksawerów, 5 b 4, kop 95 srebr, Rb. 3, kop 60 papier. Mk. 1, fen. 50 srebr. Mk. 6, fen. 22 papier.

Na Wilno.
Uczennice kl V Gimnazjum B. Sobolewskiej z okazji imienin kochanej wychowawczyni Z. Sobolewskiej, zamiast kwiatów Mk 35

Na Żołnierza Polskiego.
Mk 25, w dniu imienin ukochanej przelóżonej Gimnazjum żeńskiego p. Zofii Pełkowskiej składają wdzięczne uczennice, Lona i Lila Macińska

Gielda.

Zamknięcie giełdy dnia 15/3.
Franki 264—266
Franki drobne 256—258—260—260,
Ruble 115,00 116,75—116,00
Ruble duńskie a 1000. 71,00—66,60—70
Korony 47,40

Zowarzystwo Ogrodniczo-Handlowe
w Łodzi ul. Dzielna Nr. 25.
a) Prowadzi dział Kupna, Sprzedaży wszelk. produktów ogrodniczych.
b) przyjmuje zamówienia na nowoczesne maszyny ogrodnicze i nawozy sztuczne.
c) dostarcza na uprzednie zamówienie — warzywa.

Kupon
za okazaniem którego nabyć można w administracji "Kurjera Łódzkiego" 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 21 maja

